

*Marek Drwięga*

## Wolność i zło w polityce. Rozważania wokół wojny i totalitaryzmu w myśli Jana Patočki

Freedom and Evil in Politics. Reflections on War and Totalitarianism in the Thought of Jan Patočka

### Streszczenie

W artykule autor chciałby, na przykładzie XX-wiecznego czeskiego filozofa Jana Patočki, przedstawić problem wolności człowieka skonfrontowanej z dwojakiego rodzaju doświadczeniami: wojny oraz przemocy politycznej reprezentowanej przez państwo totalitarne. Te dwa doświadczenia można z pewnością traktować jako historyczne doświadczenia zła. Chodzi więc o konfrontację między ludzką wolnością a złem. W tym kontekście czeski myśliciel starał się odpowiedzieć na pytanie: jakiego rodzaju odpowiedzi moralnej w takiej sytuacji może czy nawet powinien udzielić człowiek? Jak człowiek może lub powinien się zachowywać, doświadczając zła?

Słowa kluczowe: wolność, zło, polityka, totalitaryzm, wojna

### Summary

Taking the 20<sup>th</sup> century Czech philosopher Jan Patočka as an example, in this paper, the author would like to illustrate the problem of human freedom when dealing with two kinds of experiences: war and political violence, as exemplified by the totalitarian state. Indeed, it is possible to treat these two types of experiences as historical experiences of evil. What is at stake, then, is the juxtaposition of human freedom and evil. Given this context, the Czech thinker sought to answer the question: in such a situation, with which moral response can or should one reply? When experiencing evil, how can or should a person behave?

Keywords: Freedom, Evil, Politics, Totalitarianism, War

*Uwagi wstępne*

W moim artykule chciałbym na przykładzie XX-wiecznego czeskiego filozofa Jana Patočki przedstawić problem wolności człowieka skonfrontowanej z dwojakiego rodzaju doświadczeniami: wojny oraz przemocy politycznej reprezentowanej przez państwo totalitarne. Te dwa doświadczenia można z pewnością traktować jako historyczne doświadczenia zła. Najpierw jednak postaram się przedstawić krótko samą problematykę zła i paradoksy z nim związane, następnie przejdę do kwestii wolności, która odgrywa w argumentacji Patočki kluczowe znaczenie. Jest to negatywne rozumienie wolności. Takie rozumienie wolności zostanie umieszczone w relacji z dwoma zjawiskami, czyli wojną oraz przemocą polityczną symbolizowaną przez państwo totalitarne. W tym kontekście czeski myśliciel starał się odpowiedzieć na pytanie: jakiego rodzaju odpowiedzi moralnej w takiej sytuacji może czy nawet powinien udzielić człowiek? Jak człowiek może lub powinien się zachowywać, doświadczając zła?

Zacznijmy krótko od kwestii zła. Wielu myślicieli zgodziło by się z twierdzeniem, że zło, podobnie zresztą jak dobro, jest zjawiskiem wieloznacznym i mówienie o nim nastęrcza trudności. Po doświadczeniach historycznych, przede wszystkim XX-wiecznych, kolejny raz stajemy wobec zagadki zła. To paradoksalne, że pomimo wielowiekowej historii filozofii i etyki wciąż nie potrafimy jednoznacznie powiedzieć, czym jest zło! Więcej, wciąż stajemy wobec zła, które widzimy lub którego doświadczamy, tak jakby wydarzało się ono po raz pierwszy. Jesteśmy, by tak rzec, krok do tyłu za złem, które jawi się w różnorakiej, wciąż nowej postaci i czyni nas bezradnymi. Nie może to jednak dziwić, ponieważ taka jest właśnie specyfika tego zjawiska. Najprościej rzecz ujmując, zło jest fenomenem, który można by nazwać wydarzeniowym<sup>1</sup>, ściśle powiązany z czasowym

---

<sup>1</sup> Określenie „wydarzeniowy” nawiązuje tutaj do pojęciowego instrumentarium, którym posługują się myśliciele należący do tzw. nowej fenomenologii. Zob. H.-D. Gondek, L. Tengelyi, *Neue Phänomenologie*

charakterem ludzkiej egzystencji, i dlatego kiedy się pojawia, jest tak trudne do rozpoznania, nie mówiąc już o przeciwdziałaniu mu. Krótko mówiąc, nasza moralna odpowiedź najczęściej przygotowana na podstawie wcześniejszych doświadczeń zła zawodzi, gdyż często nie obejmuje tego, co nowe, niespotykane dotychczas, zaskakujące. Niekiedy nawet zło bywa trudne do zauważenia i dopiero po czasie oraz z pewnym dystansem wobec zjawiska potrafimy powiedzieć, z czym naprawdę mieliśmy do czynienia. Dobrze ten stan rzeczy wyraziła Hannah Arendt w *Korzeniach totalitaryzmu*, mówiąc, że „niewybaczalne zło absolutne” związane z totalitaryzmem, którego nie da się zrozumieć, używając kategorii złych pobudek (takich jak np. chciwość, zawiść, żądza władzy itd.), które nie poddaje się zwykłej racjonalizacji i nie sprowadza do znanych z przeszłości motywów, „wyłoniło się w związku z systemem, w którym wszyscy ludzie stali się równie zbędni”<sup>2</sup>. Ten paradoks zła stawia ludzi w trudnej sytuacji, wystawia naszą wolność na próbę. W ciekawy sposób to doświadczenie wyraził i starał się opisać czeski filozof Jan Patočka, który w swoim życiu doświadczył dwóch wojen światowych oraz przeżył wiele lat w ustroju totalitarnym<sup>3</sup>. Spróbujmy zatem przyjrzeć się podstawowym elementom

---

*in Frankreich*, Suhrkamp, Berlin 2011. Jednym z istotnych elementów tej nowej fenomenologii jest właśnie sposób, w jaki pojmuje się fenomen. Fenomen przyjmuje tutaj charakter wydarzenia. Jednym z myślicieli należących do nowych fenomenologów jest Jean-Luc Marion. Francuski myśliciel, pisząc o fenomenie wydarzenia, określił go jako fenomen, który wyłania się, pojawia, przychodzi, narzuca się, tworzy się, a spojrzenie, które mogłoby go uchwycić, raczej napotyka go, a nie konstytuuje; w tym sensie „inicjatywa przynależy do fenomenowi, nie do spojrzenia”, J.-L. Marion, *Etant donné. Essai d'une phénoménologie de la donation*, PUF, Paris 1997, s. 225 n.

<sup>2</sup> H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. M. Szawiel, D. Grinberg, NOWA, Warszawa 1993, s. 492.

<sup>3</sup> W moich analizach nawiązuję bezpośrednio do wyników wypracowanych w książce *Odpowiedzialna wolność*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2020 i przywołuję zawarte tam analizy. Trzy pierwsze jej rozdziały poświęcone są w znacznej części Janowi Patočce, s. 23–118.

jego myślenia. Rozpocznijmy od analizy ludzkiej wolności, stanowi ona bowiem kluczowym elementem związanym z doświadczeniem zła i odpowiedzialnością, jaką człowiek może nań udzielić.

### *Wolność w filozofii Jana Patočki*

Irlandzki filozof Richard Kearney, omawiając filozofię Jana Patočki, zauważył, że czeski myśliciel podczas całej swojej filozoficznej drogi był „świadkiem transcendencji”. Należy dodać, że pojęcia transcendencji nie rozumie się tutaj w znaczeniu religijnym, lecz łączy bezpośrednio z pojęciem wolności, która wraz z odpowiedzialnością stanowi podstawę etyki. Wolność ta ma charakter negatywny. Co to jednak dokładnie oznacza? Jest to pojęcie wieloznaczne. Jedno z jego znaczeń wskazuje na postawę, która przeciwstawia się wszelkim próbom redukcyjnego podejścia, a więc takiego, które usiłowałoby sprowadzić sens badanych fenomenów do jakiegoś zamkniętego systemu wyjaśnień lub jednej zasady. Patočka był zatem krytyczny wobec wszelkich prób redukcji sensu: czy to takiej, która dotyczyła podejścia pozytywistycznego na gruncie filozofii, czy dogmatyzmu w obszarze teologii, dominacji technokracji w nauce, czy wreszcie wobec panowania totalitaryzmów w polityce. Ta krytyczna postawa i związany z nią opór łączy w sobie teoretyczne przekonania z zaangażowaniem w praktyczną działalność, której zwieńczeniem była aktywność filozofa związana z Kartą 77, co ostatecznie doprowadziło do jego śmierci w marcu 1977 roku. Można zatem zgodzić się ze stwierdzeniem mówiącym, że poglądy etyczne Patočki łączą się ściśle z jego sposobem pojmowania wolności. Trzeba jednak zaznaczyć, że sposób rozumienia wolności podlegał ewolucji. Najogólniej rzecz ujmując, drogę tę wyznacza *Negatywny platonizm*<sup>4</sup> z lat 50., jej zwieńczeniem zaś jest

---

<sup>4</sup> J. Patočka, *Negativní platonismus. O vzniku, problematice, zániku metafyziky a otázce, zda filosofie může žít i po ní*, OIKOYMENH, Praha 2007; wydanie polskie: *Negatywny platonizm. O genezie, problematyce*

późna twórczość Patočki z takimi tekstami jak *Eseje heretyckie*<sup>5</sup> czy *Platon i Europa*<sup>6</sup>. Właśnie w ostatnim okresie twórczości pojawiają się wyraźnie wątki, na które chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Łączą się one z takimi kwestiami jak: ofiara i heroizm, solidarność wstrząśniętych oraz – jak to określił Václav Havel w swoim eseju wydanym rok po śmierci czeskiego myśliciela – „siła bezsilnych” (*moc bezmocných*), która odwołuje się bezpośrednio do ostatnich tekstów Patočki dotyczących Karty 77<sup>7</sup>.

Jak, zapytajmy, czeski myśliciel rozumie wolność, która wraz z odpowiedzialnością stanowi podstawę jego poglądów? Problematyka ta w jego twórczości ewoluje. W *Negatywnym platonizmie* odnajdujemy oryginalne ujęcie wolności. Jego źródłem jest między innymi spór z pozytywizmem, który łączy się także z pytaniem o koniec metafizyki. Zwolennicy pozytywizmu utrzymywali, że wszelki sens odnosi się do zewnętrznego, zmysłowego doświadczenia, które mamy. Patočka zaś przekonuje, że oprócz doświadczenia, które mamy, istnieje także doświadczenie, którym jesteśmy, a ono oznacza wolność. Nie jest to doświadczenie rzeczy, lecz raczej doświadczenie, w które się angażujemy, „doświadczenie ryzyka, za które można przyjąć odpowiedzialność lub któremu można się również wymknąć”<sup>8</sup>. W doświadczeniu, którym jesteśmy, przekraczamy, transcendujemy to, co przedmiotowe. Łączy się ono ściśle z przeżywaniem niezadowolenia wobec tego, co dane i zmysłowe, co w konsekwencji prowadzi

---

*i zaniku metafizyki oraz pytaniu, czy filozofia może istnieć bez niej*, przeł. M. Borys, „Kwartalnik Filozoficzny” 2015, z. 4, s. 167–205.

<sup>5</sup> J. Patočka, *Kacířské eseje o filosofii dějin*, [w:] tenże, *Péče o duši*, t. 3, *Sebrané spisy Jana Patočky*, t. 3, wyd. I. Chvatík, P. Kouba, OIKOYMENH, Praha 2002; wydanie polskie: *Eseje heretyckie z filozofii dějin*, przeł. A. Czycbor-Piotrowski, E. Szczepańska, J. Zychowicz, Fundacja Aletheia, Warszawa 1998.

<sup>6</sup> J. Patočka, *Platón a Evropa*, [w:] tenże, *Péče o duši*, t. 2, *Sebrané spisy Jana Patočky*, t. 2, wyd. I. Chvatík, P. Kouba, OIKOYMENH, Praha 1999.

<sup>7</sup> Zob. D. Kroupa, *Masaryk, Patočka, Havel. Uvahy a studie z let 1979–2017*, OIKOYMENH, Praha 2018, s. 208.

<sup>8</sup> J. Patočka, *Negativny platonizm...*, s. 189.

do wniosku, że to, co dane zmysłom, nie jest wszystkim ani nie ma też decydującego znaczenia. Niezadowolenie wskazuje na istotną rolę, jaką odgrywają „przeżycia negatywne”. W niezadowoleniu bowiem kryje się rozczarowanie tym, co przypadkowe, i impuls, by jednocześnie wykraczać poza to, co jest. Takiemu sposobowi rozumienia wolności towarzyszy szczególnie *ethos*, który zgodnie ze źródłowym znaczeniem greckim tego słowa oznacza sposób postępowania, czy egzystowania. Polega on na postawie dystansu, niezależności, ciągłego oddzielenia wobec „naturalnie” zorientowanego życia, co oznacza według Patočki „drugie narodziny”, znane w filozofii, polityce, życiu religijnym czy artystycznym. Zmiana postawy radykalnie rozumiana pozwala bowiem widzieć świat w zupełnie nowy sposób, uwalnia nas jednocześnie od tego, co wcześniejsze. Trzeba zaznaczyć, że tak pojęta wolność staje się ciągłym wezwaniem otwierającym przed nami nową możliwość postrzegania świata, ludzi i nas samych. Inaczej mówiąc, ludzka egzystencja jest ruchem, w którym następują „wstrząsy” pewności i przez to ma miejsce otwarcie na to, co czasowe, historyczne, na to, co inne i nowe. Otwarcie na to, co nowe, na historyczność i czasowość ludzkiego doświadczenia zawiera w sobie także możliwość otwarcia na negatywność, a więc na różne postacie zła.

Ten moment ruchu życia egzystencji ludzkiej ma kluczowe znaczenie. Jest tak, ponieważ takie ciągłe odnawianie sensu życia dokonujące się poprzez jego wstrząs zawiera nie tylko zarodek życia politycznego, ale także filozoficznego oraz oznacza początek historii. Innymi słowy, Patočka zarysowuje narodziny niemalże równoczesne polityki, filozofii, religii i historii, a być może także sztuki w nowej jej postaci. We wszystkich tych przypadkach zawiązuje się węzeł wolności i odpowiedzialności. Nieprzypadkowo początek polityki wielu greckich myślicieli, między innymi Platon i Arystoteles, widziało w stworzeniu porządku z jednej strony wolnego od nacisku potrzeb oraz ekonomii pracy, z drugiej strony wykuwającego się w obszarze działania wolnych ludzi, w sporze, w walce ze sobą na rzecz wspólnoty,

*polis*, wspólnego dobra, co oznacza odpowiedzialność za nią. W tej perspektywie celem polityki jest życie dla odpowiedzialnej wolności, nie zaś dla przeżycia, czy nawet dla pomyślności. Narodzinom filozofii towarzyszy wstrząs na przykład wywołany zdziwieniem, który daje początek otwarciu się na inną niż podawaną przez mity możliwość ujmowania tego, co się ujawnia, manifestuje. To, co dotychczas było wyjaśniane przez mit, staje się problematyczne. Przed wolnym myślicielem pojawia się problem poszukiwania prawdy i odpowiedzialności za nią<sup>9</sup>. Warto w tym miejscu dodać, że zdaniem Patočka na przykład początek religii również oznacza oderwanie się od tajemniczości mitów i związanych z nimi obrzędów sakralno-orgiastycznych oraz przejście w kierunku odpowiedzialności. Religia bowiem zakłada dla wolnego *ja* dostęp do odpowiedzialności i jednocześnie zrywanie z sakralno-demonicznym misterium. Tak pojęta odpowiedzialna wolność daje także podstawę do głębszej indywiduacji, do pełnego określenia siebie samego. We wszystkich przypadkach powstaje coś nowego. W *Dwóch studiach o Masaryku* Patočka podkreśla znaczenie tych narodzin, pisząc, że

filozofia, myśl przez swoje pojawienie się tworzy historię, to ogólne zerwanie w ogólnym biegu ludzkich zdarzeń. Z polityką i filozofią, tymi dwoma manifestacjami wolności ściśle ze sobą związanymi, człowiek staje się historyczny, we właściwym tego słowa znaczeniu<sup>10</sup>.

Nietrudno zauważyć, że człowiek polityki to jednocześnie człowiek historyczny w tej mierze, w jakiej historia ma świadczyć

---

<sup>9</sup> Patočka przedstawił to w czwartym rozdziale *Platón a Evropa*, opisując moment narodzin filozofii u presokratyków. Jest on nieodłącznie związany z zakwestionowaniem dotychczasowego sposobu ujęcia rzeczywistości, który opierał się na micie. Zob. J. Patočka, *Platón a Evropa*, s. 193 n.

<sup>10</sup> J. Patočka, *Deux études sur Masaryk*, [w:] tenże, *La crise du sens*, t. 1: *Comte, Masaryk, Husserl. Deux études sur Masaryk*, przeł. E. Abrams, Ousia, Bruxelles 1985, s. 96–97.

o realizacji wolności we wspólnej dla ludzi przestrzeni, która zostaje otwarta przez wolność i dla wolności. Widać więc wyraźnie, że zarysowuje się tutaj wspólny los wolności ludzkiej i historii. Nietrudno dostrzec, że moment zaczynania czegoś, inicjowania czegoś nowego jest dwuznaczny, zawiera bowiem możliwość pojawienia się w sferze działań wolnych ludzi zarówno dobra, jak i zła.

Zgłębiając kwestie wolności, czeski myśliciel odkrywa takie fenomeny jak heroizm i ofiara, w których widzi autentyczną postawę człowieka wobec siebie i świata. Ofiara z siebie staje się najradykałniejszym wypełnieniem człowieczeństwa w każdym z ludzi. Zdaniem Patočka ruch transcendowania jako ruch wolności, szczególnie w świecie zdominowanym przez ideologię i technikę, zmierza w kierunku czegoś wyższego niż człowiek, czegoś, z czym nasza egzystencja jest nierozzerwalnie związana. Odpowiadając na wezwanie, człowiek poddaje się próbie własnej wolności. Robi to w imię tego, co przed nim, oraz tego, co jest wyższe niż on sam. Jest to jednocześnie moment, w którym człowiek w swoich możliwościach przekracza to, co teraz i tutaj dane. Należy podkreślić – co na pierwszy rzut oka czyni całą sytuację nieco paradoksalną – że w tym ruchu nie sięgamy jednak czegoś pozytywnego, celu lub na przykład z góry danego wzorca. Nie jest to, krótko mówiąc, platonizm pozytywny. Chodzi tu raczej o stan „duchowości”, a wraz z nim nieodkryty dotąd stopień człowieczeństwa, pewną jakość egzystencji związaną z byciem człowiekiem, która jest tożsama z odpowiedzialnością. Chodzi – powie Patočka – „o egzystencję, o najbliższy człowiekowi sposób, w jaki odnosi się do swojej istoty: albo wyrzeka się jej, albo bierze za nią odpowiedzialność. To właśnie zostaje ochronione w ofierze”<sup>11</sup>. Można więc powiedzieć, że wprowadzając negatywność w życie ludzkie, Patočka

---

<sup>11</sup> J. Patočka, *Seminaire sur l'ère technique*, [w:] tenże, *Liberté et sacrifice. Ecrits politiques*, przeł. E. Abrams, posłowie A.M. Robiello, Grenoble 1990, s. 319.



odsłania wraz z pojęciem ofiary i śmierci krańcowe możliwości właściwe człowiekowi, by wraz z nimi podkreślić kwestię odpowiedzialności. W tym sensie człowiek ofiarny to człowiek odkrywający perspektywę własnej skończoności i śmiertelności, który jednocześnie staje się odpowiedzialny w swoich wolnych działaniach.

W *Esejach heretyckich* Patočka przedstawia proces, w którym dokonuje się wstrząs zastanego sensu w kontekście historycznym. Stanowi on paradygmat dla całego wieku XX. Jest nim doświadczenie I wojny światowej, a dokładniej doświadczenie z frontu, którego opis przekazali Ernst Jünger i Teilhard de Chardin. To doświadczenie w interpretacji czeskiego myślicie-la stanowi modyfikację ludzkiej egzystencji „na zawsze”. Jest to „doświadczenie absolutne”, a ci, którzy biorą w nim udział, zostają zaskoczeni „całkowitą wolnością”. Oznacza to, że „ofiara tych składanych w ofierze” nie ma względnego znaczenia, przestaje być drogą prowadzącą do czegoś pozytywnego, na przykład do nowych możliwości życia lub postępu, lecz „ma znaczenie jedynie sama w sobie”<sup>12</sup>. W ruchu wolności, który jest ruchem transcendowania, dochodzimy więc do wolności w znaczeniu absolutnym. Jest to szczytowy punkt możliwości transcendowania. Odkryty zostaje w doświadczeniu frontu, wojny i łączy się z odrzuceniem siebie. „Najgłębszym odkryciem frontu – przekonuje Patočka – jest więc to wychylenie życia ku nocy, walce i śmierci [...] niemożność skreślenia tej pozycji w życiu [...] przemiana sensu życia, która potyka się tutaj o nic”<sup>13</sup>. W tym właśnie punkcie jest miejsce na postawę etyczną. Chodzi w niej o znalezienie sensu, który dałby odwagę życia po radykalnym wstrząsie, w klimacie problematyczności. Chodzi o pytanie dotyczące przemiany sensu życia w skrajnym kontekście doświadczenia negatywności w postaci zagrożenia życia, śmierci, nicości.

---

<sup>12</sup> J. Patočka, *Eseje heretyckie...*, s. 178.

<sup>13</sup> Tamże, s. 180.

Zrozumieć, że to tutaj jest miejsce, w którym rozgrywa się właściwy dramat wolności – podkreśla czeski myśliciel – wolność nie nastaje „dopiero potem”, lecz ma swoje miejsce własne w niej – oto *punctum saliens*, ważne wzniesienie, z którego można objąć spojrzeniem pole bitwy. Zrozumieć, że ci, co są wystawieni na nacisk Siły, są wolni, wolniejsi do tych, którzy na razie siedzą na tyłach i czujnie wyczekują, czy i również na nich przyjdzie kolej<sup>14</sup>.

Paradoksalnie zatem przemiana sensu własnej egzystencji dokonuje się w horyzoncie wyznaczonym przez wojnę, a jej znaczenie i skutki, życie w klimacie problematyczności, rozciągają się na przyszłość, która ma nastąpić po zakończeniu wojny.

### *Postawa wobec wojny i wobec przemocy politycznej*

Chciałbym tutaj odwołać się do dwóch przykładów, które odnaleźć można w tekstach napisanych przez Patočkę w ostatnim okresie życia. Przywołuję je tutaj, ponieważ w obu przykładach odnajdujemy bardzo ważne pojęcie późnego Patočki, tj. pojęcie solidarności wstrząśniętych, zachwianych (*solidarita postiřených*)<sup>15</sup>, oraz ponieważ obydwaj przykłady można także zinterpretować jako próbę odpowiedzi ludzkiej wolności na doświadczenie konkretnego, historycznego zła. Pierwszy z nich zamieszczony jest w *Esejach heretyckich* i odnosi się do wspomnianego doświadczenia frontu, będącego samym sednem wojny. W tym kontekście solidarność wstrząśniętych rodzi się jako odpowiedź na doświadczenie frontu, jest reakcją na wstrząs, na zniszczenie, zło i próbą przekroczenia go. Jest to solidarność

---

<sup>14</sup> Tamże, s. 184.

<sup>15</sup> Określenie *solidarita postiřených* tłumaczy się na polski w różny sposób: jako solidarność wstrząśniętych lub solidarność zachwianych. Chodzi tutaj o podkreślenie wstrząsu, któremu podlegają, oraz wytrącenia z pewnego poczucia własnej egzystencji, co w konsekwencji ma otworzyć ludzi na doświadczenie i odkrywanie nowych możliwości, jaki się przed nimi pojawiają. Jednocześnie solidarność tworzy więź między ludzką pośród ludzi doświadczających owego wstrząsu.

ludzi, którzy osiągnęli stan świadomości i zrozumieli, „o co chodzi w życiu i śmierci”. Zrozumieli oni – pisze Patočka – że

dzieje są konfliktem samego *gołego życia*, spętanego strachem, z *życiem na szczycie*, które nie planuje przyszłych powszednich dni, lecz widzi jasno, że dzień powszedni, jego życie i „pokój” mają swój kres. Tylko ten, kto może zrozumieć, kto jest zdolny do nawrócenia, do *metanoia*, jest człowiekiem duchowym<sup>16</sup>.

Oznacza to, że doświadczenie frontu jest doświadczeniem każdej jednostki, która osiąga szczyt doświadczenia i pozostaje jej zejść z powrotem do dnia powszedniego, gdzie zawładnie nią „wojna w postaci pokojowego planowania Siły”. I właśnie, zdaniem Patočki, środkiem do przewyciężenia tego stanu rzeczy ma być solidarność wstrząśniętych, zachwianych. Jest to solidarność tych, którzy przeżyli wstrząs i zachwiała się ich wiara w dzień, „życie”, „pokój”. Solidarność ta rodzi się w prześladowaniu i niepewności, jej cichy front powstaje tam, gdzie Siła stara się ludźmi zawładnąć.

Solidarność wstrząśniętych, zachwianych oznacza przede wszystkim osiągnięcie pewnego stopnia świadomości. Osiągają ją ludzie, którzy zaczynają rozumieć. Czego jednak dotyczy to rozumienie? Ich świadomość dotyczy niewoli i wolności wobec życia jako czegoś najbardziej podstawowego, ale – o czym warto pamiętać – zawiera też w sobie rozumienie znaczenia nauki i techniki, czyli Siły, którą wyzwalamy. To rozumienie połączone jest ze zmianą postawy, z przemianą, która dokonuje się wraz z uzyskaniem nowej świadomości. Świadomość ta umożliwi życie w klimacie problematyczności. Ponadto człowiek staje się człowiekiem duchowym. Postawa solidarności wstrząśniętych, zachwianych jest w konsekwencji postawą etyczną, ponieważ wciela ona pewien *ethos*, sposób postępowania, określa postawę, jaką możemy zająć. W solidarności

---

<sup>16</sup> J. Patočka, *Eseje heretyckie...*, s. 185.

zachwianych można, a nawet powinno się powiedzieć „nie” zabiegom mobilizacyjnym utrwalającym stan wojny. Ale robi się to nie poprzez przedstawianie pozytywnych programów, lecz wzorem Sokratejskiego daimoniona ostrzegając i zakazując. Odkrywamy tutaj etyczny wymiar dramatycznej, a nawet tragicznej egzystencji człowieka.

Drugi przykład odnosi się do bardziej osobistych doświadczeń Patočka, dotyczących jego działalności w Karcie 77<sup>17</sup>. Czeski myśliciel w tekście *Czym jest, a czym nie jest Karta 77* stara się określić ogólną sytuację człowieka. Czas, który opisuje, to czas, gdy ludzkość jest rozdarta przez wrogie sobie ideologie i pozostając niezadowolona ze swego stanu, szuka jednocześnie rozwiązań problemów, odwołując się do środków, jakie dostarcza technika. Trzeba tę sytuację odnieść także do władzy i państwa, które dysponuje siłą. Człowiek znajduje się więc w historycznym momencie, w sytuacji, gdzie z jednej strony dominuje ideologia totalitarnego państwa mającego do swej dyspozycji aparat przymusu, z drugiej w świecie tym istotną rolę odgrywa technika, której używa się, by rozwiązywać problemy człowieka. Jednakże – twierdzi Patočka – myśliciele zauważają, że nie udaje się za pomocą środków technicznych stworzyć moralności. Jest to zwyczajnie niemożliwe. Nie można ufać ani nawykowi, ani sile przymusu bez wewnętrznych przekonań. Czeski filozof jest zdania, że aby ludzkość się rozwijała wraz z jej technicznymi możliwościami i rozumem instrumentalnym, musi istnieć przekonanie o „bezwzględnej ważności zasad”, które uznaje się za „święte”, obowiązujące wszystkich i w każdym czasie. Zasady te wyznaczają ludziom cele. Innymi słowy, ludzie potrzebują czegoś, co nie jest techniczne i instrumentalne, potrzebują moralności (*morálky*), ale nie takiej, która dopasowuje się do sytuacji, lecz moralności absolutnej.

---

<sup>17</sup> J. Patočka, *Čím je a čím není Charta 77* oraz *Co můžeme očekávat od Charty 77?*, [w:] tenże, *Češi*, t. 1, *Sebrané spisy Jana Patočky*, t. 12, wyd. K. Palek, I. Chvatík, OIKOYMENH, Praha 2006, s. 428–430, 440–444.

Stawką tutaj jest człowieczeństwo, ale nie państwo i produkcja ocalają człowieczeństwo człowieka. Można powiedzieć, że nawet najlepiej rozwinięte technologicznie społeczeństwo nie jest w stanie dobrze funkcjonować bez moralnego ugruntowania, bez przekonań, które nie zależą ani od ustalonej konwencji, ani też od korzyści. „Moralność wszakże – podkreśla Patočka – nie jest po to, aby społeczeństwo funkcjonowało, lecz po to, by człowiek był człowiekiem”<sup>18</sup>. Tak pojętej moralności nie można zredukować do potrzeb, pragnień czy aspiracji człowieka, lecz to ona właśnie ma określać człowieka. Co jest wzorem dla tak rozumianej moralności? Czy ona w ogóle istnieje? Wyrażają ją – zdaniem Patočki – prawa człowieka. Zawarte w nich jest bowiem przeświadczenie (*přesvědčení*), że nawet państwa podlegają „suwerenności moralnego odczucia”, a wraz z tym uznają w sposób bezwarunkowy, iż istnieje coś wyższego i wiążącego je, coś, co jest „święte, nietykalne”. Warto zaznaczyć, że to przeświadczenie jest w ludziach, w jednostkach i stanowi gwarancję, że będą oni działać nie tylko powodowani zazdrością lub strachem, lecz swobodnie, „wolni i odpowiedzialni”. Czeski myśliciel odwołuje się więc do moralności jako do podstawy człowieczeństwa i łączy ją z wolnością i odpowiedzialnością.

Takie etyczne stanowisko stanowiło podstawę dla Karty 77, etycznego protestu wobec działań władzy w totalitarnym państwie, w Czechosłowacji lat 70. XX wieku w czasach tzw. normalizacji. Trzeba także przypomnieć, że sygnatariusze Karty wyraźnie rozdzielali sferę moralną od obszaru społeczno-politycznego i tego, co łączyło się z użyciem siły aparatu państwa. Częściowo wynikało to ze słusznej obawy przed utożsamieniem Karty z działalnością wpływającą na politykę, a bezpośrednio wiązało się z represjami ze strony władzy komunistycznej. Jednak wydaje się, że – oprócz obaw – istotnym motywem aktywności była próba umieszczenia moralności w sferze ludzkiego działania, także politycznego, i pokazania,

---

<sup>18</sup> Tamże, s. 429.

w jaki sposób może czy nawet powinna ona oddziaływać. Należy też dodać, że w swojej argumentacji Patočka odwołuje się do oświeceniowej tradycji Deklaracji Praw Człowieka<sup>19</sup>. Zgodnie z jego rozumowaniem moralne obowiązki zakorzenione są w osobowych zobowiązaniach wobec siebie, które między innymi obejmują przeciwstawianie się wszelkiemu bezprawiu oraz prowadzą ludzi do działania wzmacniającego świadomość, że istnieje wyższy autorytet, który obliguje zarówno jednostki, jak i państwa. Obrona praw moralnych, czyli obowiązków wobec siebie i innych nie wymaga żadnych organizacji, ponieważ chodzi tu o szacunek dla ludzi jako takich oraz szacunek dla wspólnego dobra, które czyni nas ludźmi. Z tej perspektywy uznanie i podpisanie Deklaracji Praw Człowieka należy interpretować jako nową historyczną epokę. Jest tak, ponieważ reprezentuje ona moment, w którym następuje odwrócenie ludzkiej świadomości, oraz odnosi się bezpośrednio do zmiany postawy ludzi wobec siebie i społeczeństwa. Na pytanie, na czym ona ostatecznie polega, Patočka odpowie:

Nie prosty czy pierwotny lęk lub korzyść, lecz szacunek do tego, co wyższe w człowieku, poczucie obowiązku, wspólnego dobra oraz potrzeba akceptowania nawet niewygody, niezrozumienia i pewnego ryzyka, powinny odtąd stać się naszymi motywami<sup>20</sup>.

To dziwne, ale wydaje się, że starcie uzbrojonych w ideały moralne z ich przeciwnikami uzbrojonymi w środki dostępne władzy, szczególnie władzy totalitarnej, jest nierówne i z góry wręcz skazane na przegraną. Czego więc zwolennicy praw człowieka i moralności oczekiwali – tym bardziej że rozsądek

---

<sup>19</sup> Filozoficznym tekstem w tle argumentacji Patočki jest *Metafizyka moralności* Kanta, która ukazała się w 1797 roku. Relację między poglądami Kanta i Patočki przeanalizował J. Čapek w artykule *O povinnosti člověka vůči sobě samemu: Patočka, Kant a Charta 77*, „Filosofický Časopis” 2009, nr 4, r. 57, s. 491–505.

<sup>20</sup> J. Patočka, *Čím je a čím není Charta 77...*, s. 430.

podpowiada, iż być może lepiej byłoby milczeć? Na tak postawione pytania Patočka odpowiada stwierdzeniem, że podporządkowanie się nigdy nie prowadzi do poprawy sytuacji, ponieważ im większy strach i podporządkowanie się, tym śmielej będą postępować ci, co mają władzę. Nie ma innego sposobu, jak uświadamiać im, że działania niesprawiedliwe i dyskryminujące nie będą zapomniane<sup>21</sup>. Sygnatariusze Karty 77 przyjęli zasady, które mówiły, że nie można działać niesłusznie i mówić czegoś niegodnego pod przymusem, nie można też kierować się zawiścią czy zemstą. Takie postępowanie bowiem – zdaniem czeskiego myśliciela – ze strony przeciwników wywołuje uznanie i szacunek, wśród prześladowanych zaś tworzy solidarność ofiar, solidarność dotkniętych, wstrząśniętych (*solidarita postiřených*). Należy także dodać, że oprócz tego, co zostało już powiedziane, „niewinność i słuszne postępowanie (*nevina a slušné vystupování*) jest silnym elementem politycznej skuteczności”<sup>22</sup>. Można powiedzieć, że dzięki Kartce 77 ludzie stali się bardziej świadomi tego, że istnieją rzeczy, za które warto nawet cierpieć. Czynią one życie wartościowym, nadają mu sens. Bez nich sztuka, literatura i kultura przekształcają się jedynie w zakład pracy. Warto w tym miejscu zauważyć, że Karta 77 zawierała także treści formatywne, innymi słowy miała ambicje wychowawcze, zawierała postulaty dotyczące kształtowania postaw. Patočka kładł nacisk na to, że wychowywać to znaczy rozumieć, że w życiu istnieje coś więcej niż lęk i korzyść, że tam, gdzie zdanie „cel uświęca środki” interpretuje się jako „dowolny cel uświęca dowolne środki”, droga prowadzi do czarnej dziury<sup>23</sup>. Tej czysto użytkowej i nihilistycznej zasadzie przeciwstawia się przekonanie mówiące o ludziach, którzy działają „z obowiązku, niezależni i wolni”. Rządzący winni ponadto wiedzieć, że szacunek godny uznania pochodzi od tych,

---

<sup>21</sup> Zob. tenże, *Co můžeme očekávat...*, s. 441.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże, s. 443.

którzy „są świadomi swej godności” (*vědomí své důstojnosti*)<sup>24</sup>. W konsekwencji celem, jaki sobie stawiali sygnatariusze Karty 77, było wprowadzenie w życie nowej postawy, „orientacji na podstawowe prawa człowieka, na element moralny w życiu prywatnym i politycznym”<sup>25</sup>.

### *Uwagi końcowe*

Wydaje się, że czeski filozof przedstawił w ciekawy sposób dwa XX-wieczne doświadczenia zła w postaci wojny oraz przemocy politycznej, której symbolem stało się komunistyczne państwo totalitarne. W pierwszym, moglibyśmy powiedzieć: bardziej znanym i klasycznym przypadku wojna jest złem, ponieważ w jej wyniku giną ludzie i niszczone jest dorobek wielu pokoleń, a apogeum uwidacznia się w niszczyielskim, zabójczym doświadczeniu frontu. To wszystko prawda, jednak nie o ten aspekt wojny chodzi tutaj przede wszystkim. Zaslugą Patočki jest wnikliwa analiza tego procesu, w którym człowiek zostaje wystawiony na graniczne doświadczenie i ociera się o nicłość. W tym doświadczeniu czeski myśliciel dostrzegł coś więcej niż tylko niszczącą siłę łączącą technikę z polityką. Dostrzegł on tutaj warunki możliwości powstania ludzkiej solidarności oraz drogę do odkrycia absolutnego wymiaru wolności wraz z jego aspektem duchowym. Drugie doświadczenie łączy się z postacią zła powstałą wraz z „nową formą rządów”, którym był komunistyczny totalitaryzm. Działanie tego zła było różne, między innymi polegało na zniewalaniu poprzez odbieranie wolności lub jej kontrolę. Towarzyszyło temu kłamstwo, oszustwo, zastraszanie, przekupstwo itp. Patočce zawdzięczamy opis mechanizmów tej polityki bez moralności oraz przeciwstawienie się jej. Znaczenie i jednocześnie paradoks „siły bezsilnych” polega właśnie na tym odwołaniu się do tego, co

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 444.

<sup>25</sup> Tamże.



w człowieku najbardziej ludzkie, a więc do jego godności, wolności i odpowiedzialności, które zostają przeciwstawione nagiej sile aparatu przymusu i kłamstwa. Solidarność wolnych ludzi w tej sytuacji działa inaczej niż siła przeciwstawiona sile. Uwidacznia się tutaj coś, co można by określić logiką dobra, której radykalność i skuteczność w wielu przypadkach znanych w historii współczesnej (Gandhi, N. Mandela, M.L. King, *Karta 77*, Solidarność w Polsce w latach 80. XX wieku, pomarańczowa rewolucja) zawiesza dominację zła i przemocy.

### Bibliografia

- Arendt Hannah, *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. M. Szawiel, D. Grinberg, NOWA, Warszawa 1993.
- Čapek Jakub, *O povinnosti člověka vůči sobě samemu: Patočka, Kant a Charta 77*, „Filosofický Časopis” 2009, nr 4, r. 57.
- Drwięga Marek, *Odpowiedzialna wolność*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2020.
- Gondek Hans-Dieter, Tengelyi László, *Neue Phänomenologie in Frankreich*, Suhrkamp, Berlin 2011.
- Kroupa Daniel, *Masaryk, Patočka, Havel. Uvahy a studie z let 1979–2017*, OIKOYMENH, Praha, 2018.
- Marion Jean-Luc, *Etant donné. Essai d'une phénoménologie de la donation*, PUF, Paris 1997.
- Patočka Jan, *Čím je a čím není Charta 77 oraz Co můžeme očekávat od Charty 77?*, [w:] tenże, *Češi*, t. 1, *Sebrané spisy Jana Patočky*, t. 12, wyd. K. Palek, I. Chvatík, OIKOYMENH, Praha 2006.
- Patočka Jan, *Deux études sur Masaryk*, [w:] tenże, *La crise du sens*, t. 1: *Comte, Masaryk, Husserl. Deux études sur Masaryk*, przeł. E. Abrams, Ousia, Bruxelles 1985.
- Patočka Jan, *Kacířské eseje o filosofii dějin*, [w:] tenże, *Péče o duši*, t. 3, *Sebrané spisy Jana Patočky*, t. 3, wyd. I. Chvatík, P. Kouba, OIKOYMENH, Praha 2002; wydanie polskie: *Eseje heretyckie z filozofii dziejów*, przeł. A. Czcibor-Piotrowski, E. Szczepańska, J. Zychowicz, Fundacja Aletheia, Warszawa 1998.
- Patočka Jan, *Negativní platonismus. O vzniku, problematice, zániku metafyziky a otázce, zda filosofie může žít i po ní*, OIKOYMENH,

Praha 2007; wydanie polskie: *Negatywny platonizm. O genezie, problematyce i zaniku metafizyki oraz pytaniu, czy filozofia może istnieć bez niej*, przeł. M. Borys, „Kwartalnik Filozoficzny” 2015, z. 4.

Patočka Jan, *Platón a Evropa*, [w:] tenże, *Péče o duši*, t. 2, *Sebrané spisy Jana Patočky*, t. 2, wyd. I. Chvatík, P. Kouba, OIKOYMENH, Praha 1999.

Patočka Jan, *Seminaire sur l'ère technique*, [w:] tenże, *Liberté et sacrifice. Ecrits politiques*, przeł. [z czeskiego i niemieckiego] E. Abrams, posłowie A.M. Robiello, Grenoble 1990.

Prof. dr hab. Marek Drwiega  
Instytut Filozofii  
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie  
marek.drwiega@uj.edu.pl  
ORCID 0000-0002-7001-8930